

Jak niekonwencjonalne metody leczenia pomogły mojemu dziecku

czwartek, 01 kwietnia 2010 17:07

O tym, że autyzm jest pojęciem i definicją stworzoną przez psychologów / psychiatrów - wiemy wszyscy, ale o związku psychiki z funkcjami organizmu dowiadujemy się coraz częściej z konferencji naukowych. W maju 2001 roku miała miejsce konferencja pt. "Biologia Autyzmu", a jej głównymi prelegentami byli: Dr Andrew Wakefield i Paul Shattock. Wszyscy zgodzimy się z tezami, które wykazali szanowni mówcy, o związku autyzmu ze współwystępującym zespołem objawowym, mającym miejsce w jamie brzusznej. Stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że dzieci autystyczne nie trawią dokładnie - a to pociąga za sobą mnóstwo niepożądanych reakcji łańcuchowych w organizmie. Niestrawione cząstki pokarmów stają się pożywką dla drożdży (Candida), bakterii i patogenicznych organizmów, które hamują prawidłową pracę systemu immunologicznego - doprowadzając do powstania syndromu "przeciekającego jelita". Duże molekuly z niekompletnego trawienia dostają się wprost do krwiobiegu - co wywołuje alergie. Inne tworzą podobne do opium substancje, które z łatwością przekraczają barierę mózgu i tam wyrządzają nieodwracalne szkody. Łańcuch nieprawidłowości powiększa się o ogniwo wchłaniania, które to jest niezbędne do budowania szeregu ważnych substancji, hormonów, neurotransmiterów - u młodego, rosnącego człowieka.

Idąc tym śladem, stworzyłam listę niezbędnych dodatków odżywiających organizm mojej 4-letniej córki, mających zrehabilitować straty wynikające z błędnego (zachwianego) procesu trawienia - wchłaniania. Aby ustalić dziecku dietę należy wykonać szereg badań: np. pierwiastki śladowe z włosów (Biomol w Łodzi – 042-6304911), grupę krwi, podstawowe badania krwi, moczu, kału na Candida, hormony, pasożyty, ewentualnie badanie iredologiczne, a nawet u radiestety. Po ustaleniu bazy dietetycznej można zacząć myśleć o suplementacji.

Z grupy detoksykantów niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania organizmu, a przede wszystkim metabolizmu, wymienię witaminy B complex (brak doprowadza do chorób wątroby, stwardnienia rozsianego, chorób nerwowych, podwyższonego cholesterolu, astmy i innych). Należy dostarczać codziennie. Biotyna – wspomaga produkcję lipidów w wątrobie i konwersję pożywienia w energię. Umożliwia przyswajanie wit. C. Kwas foliowy – lepiej się przyswaja w obecności wit. A, D, E i K. Wspomaga optymalny rozwój układu nerwowego. Niedobór prowadzi do niedorozwoju cewy nerwowej u płodu, a u dzieci starszych do anemii i chorób układu nerwowego. Kwas foliowy zabezpiecza też przed zakażeniami pasożytami i zatruciami pokarmowymi.

Niedobory enzymowe doprowadzają do złego wchłaniania – można temu zaradzić podając enzymy roślinne np. Combizym (w aptekach bez recepty) lub homeopatyczne Dr Reckeweg R-92. Combizym – zawiera wyciąg z *Aspergillus oryzae*. Zawiera enzymy roślinne oraz pankreatynę wieprzową, a w niej – lipazę i proteazę, amylazę. Zadaniem tego leku jest uzupełnianie niedoborów, bądź braku własnych enzymów trawiennych. Leki homeopatyczne tylko pobudzają organizm do samodzielnego wydzielania.

W przypadku tzw. zanieczyszczeń krwi, doraźnie można stosować glutaminę (Multi M – firmy Puritan's Pride - w aptekach), chlorellę – morski odpowiednik pyłku kwiatowego (jest algą, ma dużo wit. B 12, chlorofilu i łatwo przyswajalnego magnezu) i Aloe Vera – ma wspaniałe właściwości gojące, a szczególnie na problemy z jelitami. Z preparatów homeopatycznych polecam R- 60.

Z minerałów, szczególnie ważny przy diecie bezmlecznej, jest wapń. Dla lepszego wchłaniania podawać z magnezem, wit. D i K. Inne naturalne źródła wapnia to: jajka, żółtka w szczególności, czekolada, figi, groch, fasola (i nabiał).

Mózg też należy odżywiać: aminokwasy i preparaty ziołowe doskonale zabezpieczają i wspomagają regenerację tego organu. Godnym polecenia jest Bilobil (Ginkgo Biloba) - zwiększa przepływ krwi do mózgu, wpływa na dotlenienie i pracę mózgu. Melatonina – przy zaburzeniach snu. Fosfatydylseryna – odżywia i wpływa na funkcje mózgu. Reguluje układ nerwowy - przy nadwrażliwości, problemach słuchowych, zanikach pamięci (dostępne w Wlk. Brytanii, Advanced Nutrition, tel.0.044-892-515-927) Coraz częściej słyszy się o tym, że nasycone kwasy tłuszczowe odgrywają kluczową rolę we wspomaganiu pracy mózgu i układu nerwowego. Dieta uboga w NKT doprowadza do różnych chorób (ADHD / ADD), upośledza proces dystrybucji substancji odżywczych i strukturę nowopowstających komórek (membrany). Źródłem NKT są między innymi pestki słonecznika, olej z wiesiołka (Omega-6). Inne NKT są pochodzenia zwierzęcego i znaleźć je można w tranie i innych olejach rybich (tzw. Omega -3)

Przy osłabieniach systemu obronnego stosować można: Bioaron C, Echinacea, Vitabutin – preparat z żurawiny. Z homeopatii R-26 i R -93

Z grupy preparatów wspomagających detoksyfikację, ale dodatkowo wpływających na funkcjonowanie dzieci autystycznych (mowa, koordynacja motoryczna, pamięć, emocje) polecam sekretynę homeopatyczną (do dostania w Wlk. Brytanii, Ainsworths, Londyn, pod tel. 0.044-207-935-533). Z innych polecam też dobrze znane DMG – od 20 lat stosowane przy zaburzeniach sfery psychicznej i drgawkach. W Polsce dostępne w homeopatycznym R-91.

Należy tu również wspomnieć o płynach izotonicznych – wprost niezbędnych do prawidłowego trawienia, cyrkulacji, w ogóle życia. Źródłem minerałów w płynie może być woda z Polanicy Zdrój – "Wielka Pieniawa", również płyny sportowe np. Isostar.

Dobre trawienie i samopoczucie dziecka będzie najlepszą miarą naszych wysiłków. Podane wyżej dane NIE SĄ RECEPTY dla każdego dziecka. Dawki i częstość podawania należy skonsultować z lekarzem i homeopatą.

Dla mnie i mojej córki dodatki te wpłynęły znacząco na komfort i jakość życia, umożliwiły rozpoczęcie procesu nauczania i opanowały wiele niepożądanych skutków autyzmu (stymulacje, unikanie kontaktu wzrokowego, zaburzenia emocjonalne, mowa). Obecnie córka wychodzi z ciężkiej postaci autyzmu. Zaczyna mówić, chodzi do przedszkola, bawi się spontanicznie z dziećmi. Jest naszą radością.

Monika z Piaseczna